

O tytule „Dobry Polski Samorząd 2022” (w kategorii powiaty powyżej 120 tys. mieszkańców) dla Powiatu Pilskiego oraz wyzwaniach, przed którymi stoi ten samorząd, rozmawialiśmy ze starostą pilskim Eligiuszem Komarowskim.

Tegoroczne wyniki Rankingu Powiatów i Miast na prawach powiatu przyniosły Powiatowi Pilskiemu tytuł *Dobry Polski Samorząd 2022*. Laur trafia do liderów wśród powiatów należących do kategorii uzależnionej od liczby mieszkańców. Czym dla pilskiego samorządu powiatowego jest ta nagroda?

Eligiusz Komarowski: Tę nagrodę traktuję przede wszystkim jako docenienie ciężkiej pracy. Nie tylko mojej, bo jestem jednym z trybów tej dobrze naoliwionej maszyny, ale także wielu, wielu innych osób, które ciągną ten wózek w jednym kierunku. Mówię tu przede wszystkim o mieszkańcach, którzy często zaskakują mnie swoją kreatywnością, swoimi pomysłami, a na końcu również swoimi działaniami. To dzięki nim jesteśmy tu, gdzie jesteśmy, czyli na szczycie rankingu. Rankingu, który – co warto podkreślić – tworzony jest w oparciu o obiektywne kryteria. Są one identyczne dla wszystkich samorządów w kraju. To porównanie jeden do jednego. Nie ma miejsca na nabijanie pustych punktów, byle być wyżej. Trzeba ciężko pracować, realizować inwestycje, często wychodzić przed szereg ze swoimi innowacjami i dopiero wszystkie te działania są zamieniane na punkty. Ale wracając do osób, które przyczyniły się do tego sukcesu, to oczywiście nie mogę zapominać o moich współpracownikach. Również oni podsuwają pomysły, dostrzegają potrzeby, ale także odpowiadają za chociażby napisanie dobrych wniosków, które później przynoszą nam miliony złotych dotacji. Dzięki temu możemy realizować więcej zadań, przy mniejszych nakładach własnych. Trudno wyobrazić sobie korzystniejszą sytuację. Na końcu, choć oczywiście nie najmniej ważni, są także nasi parlamentarzyści z subregionu pilskiego, którzy wspierają nasze działania. Oni także dostrzegają nasze starania, nasze pomysły, często naszą innowacyjność w wielu zakresach i wspierają w naszych działaniach. Wszystko to – te z pozoru małe elementy, które tworzą spójną całość – przełożyło się na ten niewątpliwy sukces, jakim jest zdobycie po raz drugi z rzędu pierwszego miejsca w tym prestiżowym rankingu.

Powiat Pilski uczestniczy w Rankingu Powiatów i Miast na prawach powiatu już od wielu lat. Nie po raz pierwszy zajmuje pozycję lidera w kategorii powiat powyżej 120 tys. mieszkańców. Gdzie leży źródło tego sukcesu?

Eligiusz Komarowski: Jeszcze raz muszę podkreślić ciężką pracę, która moim zdaniem leży u podłoża wszystkich sukcesów. Ale nie mogę zapominać także o innych ważnych elementach. Myślę, że trzeba również umieć słuchać, spotykać się z mieszkańcami, rozmawiać. Mamy wiele przykładów samorządowców, którzy po zdobyciu stanowiska tworzą wokół siebie twierdze, uważając, że wiedzą najlepiej, czego potrzebują mieszkańcy. To rozwiązanie, które donikąd nie prowadzi. Ja w swojej pracy przeprowadziłem tysiące rozmów z mieszkańcami. Nie zawsze są to rozmowy przyjemne, bo czasami forma przekazywania swoich postulatów jest dość stanowcza, ale nie można tych głosów lekceważyć. Każdy mieszkaniec ma prawo zgłaszania swoich potrzeb, a mądry samorządowiec musi się w te głosy wsłuchiwać, oceniać, czy rzeczywiście może je zaspokoić i jakim kosztem, a jeśli odpowiedź jest pozytywna, wówczas trzeba poszukiwać środków na realizację. Nam na szczęście udaje się bardzo często sięgać po środki zewnętrzne, dzięki temu liczba tych zadań jest z roku na rok coraz bardziej imponująca. Wymienię tylko kilka inwestycji drogowych, które toczyły się lub aktualnie toczą się w naszym powiecie. Modernizujemy drogi Kruszkki-Kijaszkowo, Kaczory-Śmiłowo, Piła-Kalina czy Piła-Zawada. Zmieniamy kilometry dróg w Osieku nad Notecią, Równopolu, Kościerzynie Wielkim, Wiktorówku, Łobżenicy, Białosłiwu, Niezychowie, Rudej, Gleśnie, Kotuniu czy Leżenicy. Powstaje również ścieżka rowerowa

łącząca Byszki i Ujście. Mógłbym tak wymieniać i wymieniać, co tylko świadczy o rozmachu, z jakim działamy. Do tego przykładem wsłuchiwania się w głosy mieszkańców są linie komunikacyjne, które niedawno ponownie uruchomiliśmy, znów ze wsparciem zewnętrznym. W czasach, gdy w naszym regionie niektórzy samorządowcy toczą puste dyskusje o wykluczeniu komunikacyjnym, my działamy, by mu zapobiegać i uruchomiliśmy dofinansowane połączenia do aż 57 miejscowości w powiecie pilskim. Łączna długość tras wynosi bagatela 500 kilometrów! To działania, które zdecydowanie przekładają się na wyższy standard życia mieszkańców, dlatego tak popularne wśród nas powiedzenie „nie politykujemy, tylko pracujemy”. Myślę, że ono doskonale oddaje nasze podejście do ludzkich spraw.

Zdobywcy 2. i 3. pozycji w kategorii powiat powyżej 120 tys. w ostatnich kilku latach również zajmują miejsce na podium lub w jego bliskiej okolicy. Jak ocenia Pan Starosta bliższą i dalszą konkurencję?

Eligiusz Komarowski: Odpowiem zaczepnie: w regionie nie mamy konkurencji. I to nie dlatego, że jesteśmy na szczycie rankingu, ale dlatego, że nikogo nie postrzegamy jako naszego konkurenta. Powiem więcej, wyznajemy zasadę, że razem możemy więcej. Wiele samorządów uczy się od nas, ale także my korzystamy z ich najlepszych praktyk. Żeby nie być gołosłownym, przytoczę chociażby przykład naszej inicjatywy „Partnerstwo dla rozwoju Krajny”, w którą zaangażowaliśmy nie tylko gminy z terenu powiatu pilskiego, ale także powiatów ościennych. To inicjatywa, która nabiera pięknych kształtów właśnie dzięki współpracy, a nie konkurencji jednego samorządu z drugim. Doskonale współpracuje nam się także z większością samorządowców w samym powiecie pilskim. Mnożą się nasze wspólne inwestycje, korzystamy z własnych zasobów, ale i wiedzy. Są oczywiście także przykłady braku takiej współpracy, jak ulica Kamienna w Pile, która przez kilkanaście lat zarządzania nią przez Gminę Piła nie doczekała się remontu. W takich przypadkach bierzemy po prostu sprawy w swoje ręce i działamy sami. Na przykładzie właśnie ulicy Kamiennej – pierwsza łopata została wkopana już kilka miesięcy po przejęciu tej drogi przez Powiat Pilski. To jednak tylko rzadki przykład braku współpracy. Zdecydowanie więcej jest tych pozytywnych, które bardzo cenię i które pozwalają nam realizować coraz to nowsze pomysły. A jeśli chodzi o konkurencję w rankingu, to wciąż odzywa się we mnie dusza sportowca. Obecnie jako międzynarodowy sędzia w boksie wciąż uwielbiam rywalizację, bo uważam, że ona rozwija, pomaga być lepszym i szukać coraz to nowszych rozwiązań. Z tego też powodu bardzo cieszę się, że samorządy, które zajęły miejsca bezpośrednio za Powiatem Pilskim, szukają sposobu, by nas zdetronizować. Postaramy się z tego szczytu nie schodzić również w kolejnych latach, a żeby to osiągnąć, jest tylko jeden sposób: sami też musimy być coraz lepsi.

Jakie wyzwania stoją obecnie przed powiatami, zwłaszcza tymi powyżej 120 tys. mieszkańców? Czy są one w stanie wpłynąć na wyniki przyszłorocznego Rankingu Powiatów i Miast na prawach powiatu?

Eligiusz Komarowski: Nie tylko przed samorządami, ale i mieszkańcami obecny świat stawia potężne wyzwania. Mówię oczywiście o wojnie toczącej się za naszymi granicami, po której wybuchu jako społeczeństwo zareagowaliśmy w najlepszy możliwy sposób. Czułem ogromną dumę, widząc mieszkańców powiatu pilskiego, którzy angażowali się w różnego rodzaju akcje pomocy. Teraz jednak musimy sprostać także z konsekwencjami tej wojny. Dlatego uważam, że największe wyzwanie to po prostu nie stanąć w miejscu, zachować obecne tempo rozwoju, nadal działać z takim rozmachem, jak wcześniej. W tak trudnych czasach jest to ogromne wyzwanie, bo trzeba działać jeszcze lepiej, jeszcze mocniej, często jeszcze szybciej. Inne wyzwania dotyczą z pewnością jednostek, które nam podlegają, a które działają na terenie gminy Piła, czyli największej wchodzącej w skład powiatu pilskiego. Jest ich

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: środa, 29, marzec 2023 12:52

Wojciech Dąbrówka

Odsłony: 1603

łącznie kilkanaście, jak Szpital Specjalistyczny w Pile czy szkoły średnie. W tym zakresie także mnóstwo wyzwań za nami, ale wierzę, że damy sobie radę, tak jak i dawaliśmy w ostatnich latach. Chociażby w Szpitalu Specjalistycznym podjęliśmy pionierską – i jak pokazał czas, również słuszną – decyzję o podjęciu współpracy na oddziale kardiologicznym z grupą American Heart of Poland, krajowym liderem w tej dziedzinie, którego twarzą jest m.in. profesor Andrzej Bochenek. To on jako pierwszy w Polsce wspólnie z prof. Zbigniewem Religą i z prof. Marianem Zembałą dokonał udanego przeszczepu serca. Przeprowadziliśmy między innymi remont i modernizację oddziałów Nefrologii, Chemioterapii, Okulistyki, Stacji Dializ, Szpitalnego Oddziału Ratunkowego i Punktu Przyjęć Planowych, stworzyliśmy pracownię Elektrofizjologii i po raz pierwszy w historii szpital zaczął realizować chociażby zabiegi ablacji. Jeśli chodzi o szkolnictwo, to wybudowaliśmy długo oczekiwane hale sportowe przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym oraz I LO przy ulicy Wincentego Pola w Pile. Tuż obok powstaje kolejny obiekt sportowy, z którego będą mogli korzystać uczniowie, jak i mieszkańcy. Uruchomiliśmy również wirtualną strzelnicę w Zespole Szkół Technicznych. Jako pierwsi w historii Powiatu Pilskiego w dwóch naszych szkołach zainstalowaliśmy windy, które ułatwiają osobom z niepełnosprawnościami poruszanie się po całym obiekcie. Przy placówkach szkolnych powstały również wielofunkcyjne boiska. Już wkrótce nastąpi także otwarcie Powiatowego Centrum Innowacji Technologicznych, na którego powstanie pozyskaliśmy rekordową dotację w historii Powiatu Pilskiego – 24 miliony złotych. Będzie to przełom w praktycznej nauce zawodów, a warunki kształcenia staną się jednymi z najlepszych w kraju.